

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu wyborczego M. Ż.,
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 24 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest wyborczy bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

M. Ż. pismem z dnia 16 czerwca 2025 r. złożonym w Ambasadzie RP w W. wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyborów Prezydenta RP przeprowadzonych w dniu 1 czerwca 2025 r.

Wnoszący protest podniósł znaczenie kampanii cyfrowej w II turze wyborów 2025, ograniczenia transparentności targetowania i algorytmów, wnioski z raportów międzynarodowych i krajowych oraz na podstawie poczynionych przez niego ustaleń w zakresie powyższego wniósł o przeprowadzenie audytu kampanii cyfrowej II tury wyborów prezydenckich,

zarządzenie ponownych wyborów, zarządzenie powtórzenia głosowania w poszczególnych okręgach w przypadku wykrycia nieprawidłowości, zabezpieczenia archiwów i dokumentacji kampanii cyfrowej, umożliwienie akredytowanym badaczom na wgląd w wyżej wskazane dane.

Konsul RP Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w W. w piśmie skierowanym do tut. Izby Sądu Najwyższego wskazał, iż składający protest ujęty był w spisie wyborców sporządzonym przez konsula RP w W. – Obwodowa Komisja Wyborcza [...] w W.. Jednocześnie konsul stwierdził, że skarga nie dotyczy konkretnych zdarzeń, które miałyby mieć miejsce podczas głosowania na terenie Austrii i w związku z tym nie może odnieść się do jej treści.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Stosownie do art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Natomiast, zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Podstawą do uznania protestu wyborczego za niedopuszczalny i pozostawienia go bez dalszego biegu jest również brak interesu prawnego we wniesieniu protestu wyborczego, co ma miejsce w sytuacji, gdy sformułowane w nim zarzuty mają charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, odnosząc się do sytuacji, których protestujący osobiście nie doświadczył (por. postanowienie z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2020 r., I NSW 84/20).

Sąd Najwyższy podkreśla, że podstawowym celem protestu przeciwko ważności wyborów jest ochrona indywidualnych uprawnień wyborcy, dlatego też jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy. Co więcej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreśla się, że ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wnosi protest. Nie może być zatem tak, że zaledwie uprawdopodobniony *post factum* własnym oświadczeniem protest będzie odnosił zamierzony skutek. Taka uproszczona ocena byłoby rozwiązaniem dysfunkcyjnym dla całego procesu wyborczego i mogłaby prowadzić do działań obstrukcyjnych ze strony osób, które nadużywając swego prawa z różnych powodów nie chcą zaakceptować ustalonych wyników wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 65/19). Konstrukcyjnym warunkiem protestu wyborczego jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami, a nadto wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2023 r., I NSW 775/23).

We wniesionym w terminie proteście wyborczym, wnoszący protest nie wskazał, do naruszenia których przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mającego wpływ na wynik wyborów lub do jakiego przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania,

ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów, jego zdaniem doszło. Podnoszone przez niego zarzuty opiera na wnioskach z raportów międzynarodowych i krajowych dotyczących kampanii cyfrowych oraz sposobu działania algorytmów i jedynie na ich podstawie wysnuł wniosek o prawdopodobnych nieprawidłowościach. Takie rozważania należy uznać za hipotetyczne i abstrakcyjne, a tym samym nie mogą stanowić skutecznej podstawy protestu wyborczego.

W zakresie podnoszonych w proteście wątpliwości, co do prowadzonych w mediach kampanii wyborczych, wskazać należy, że działalność informacyjna mediów, nawet jeżeli w ocenie wnoszącego protest narusza zasady równości kandydatów, nie stanowi zakłócenia, czy jakiegokolwiek negatywnej ingerencji w prawo do swobodnego oddania głosu w wyborach przez określonego wyborcę czy wyborców.

Nadto, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż nierówny dostęp kandydatów do środków masowego przekazu nie wpływa na ważność wyborów, dopóki zapewniony jest nieskrępowany (prawnie i faktycznie) pluralizm mediów (por. uchwała Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2020 r., I NSW 5890/20).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. orzekł, jak w sentencji postanowienia.

Elżbieta Karska Tomasz Demendecki Tomasz Przesławski

[MWR]

[r.g.]